

Prof. dr hab. Marek Sak

Łódź 27. 12 2022

Akademia Sztuk Pięknych

im. Władysława Strzemińskiego w Łodzi

**Recenzja doktoratu mgr Anny Papiernik – Wojdyła w dziedzinie sztuki w
dyscyplinie sztuki plastyczne i konserwacja dzieł sztuki.**

Promotorem pracy doktorskiej jest dr hab. Krzysztof Dadak prof. UŚ

Recenzja napisana jest na zlecenie Rady Naukowej Instytutu Sztuk Plastycznych Wydziału Sztuki i Nauk o Edukacji Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach.

Do oceny przedstawiono: **Portfolio** zawierające podstawowe dane doktorantki, jej osiągnięcia artystyczne oraz organizacyjne od ukończenia studiów i pracy doktorskiej pt: **Rzeczywistość Wyobrażona**. Przedstawiona praca doktorska to opisy w języku polskim i angielskim, reprodukcje kolekcji obrazów i płyta CD.

W części opisowej pracy doktorskiej znalazłem cytaty Marii Rzepińskiej : „... że malarz nie wie dlaczego, ale wie jak. ”. Nie zgadzam się z tym, bo to jest tak, jakby artysta przed zadaniem sobie pytania miał gotową odpowiedź. A w wypadku Pani Anny Papiernik – Wojdyła tak nie jest. Efekt, który uzyskała, powstawał w długim procesie. To nie tylko czas realizacji doktoratu, ale również okres poprzedzający. I nie myślę tu tylko o aktywnym zdobywaniu wiedzy. Pani Anna od ukończenia studiów na Uniwersytecie Rzeszowskim z tytułem magistra, poszerzała swoją wiedzę na sześciu studiach podyplomowych. Jest w tym czasie również aktywna realizując się w twórczości malarskiej, wystawienniczej i organizacyjnej. Bierze udział w wystawach i konkursach zarówno krajowych jak i międzynarodowych, i nie tylko w kraju. W własnym środowisku organizuje między innymi wystawy artystów jasielskich, bierze udział jako juror w komisjach konkursowych i sama konkursy organizuje. Są to konkursy gminne dla dzieci, ale to one właśnie są kolebką przyszłych świadomych odbiorców i daj Boże wybitnych artystów. Stąd wielka waga takiego działania u podstaw. Artystka należy lub należała, informacja jest z

1 Sak

Portfolio, do pięciu grup i stowarzyszeń artystycznych. Twórczość tamtego okresu, głównie malarska, ukazuje jej zainteresowania animalistyczne i mitologiczne, skąd czerpie inspiracje. Realizowała je w technikach, które opisuje jako własne, cokolwiek by to znaczyło. Te osiągnięcia stały się solidną bazą do rozwinięcia interesujących ją tematów w pracy doktorskiej.

Praca ta składa się z dwóch części opisowej wyjaśniającej założenia i realizacji kolekcji malarskiej, przedstawionej w książce w formie reprodukcji. W części opisowej autorka ślizga się po historii sztuki, technologii, stosowanych technikach. W tej części wspomina coś o kolorach, barwach, itd.

Takie podejście doskonale rozumiem! Pachną farby, niezapisane płótno budzi gonitwę myśli i drażni. A suche rozważania dla samego artysty najczęściej są nudne. Żeby myśli pozbierać trzeba działać. Bo jak podkreśla Pani Anna, „część dzieła podczas procesu malowania staje się sama z siebie i albo ją akceptujemy, albo ulega transformacji w dalszym etapie procesu twórczego”. Stąd intuicja w całym procesie jest niezwykle istotna. I moim zdaniem to ona prowadziła autorkę w jej działaniu. A jak te emocje później racjonalnie drugi raz zapisać, skoro wnioski z badania *Rzeczywistości wyobrażonej* mamy już na podobrazii!

W efekcie mamy kolekcję inspirowaną zwierzętami mitologicznymi, inspirowaną słowem, inspirowaną wyobrażeniami! Można rzec osobiste bestiariusz, które wyłania się z wnętrza autorki w sposób naturalny i bezkompromisowy. W swojej kolorystyce i ekspresji pięknie nas uwodzi, jak nieznane kontynenty, jak opowieści o niebie z którego stwory przychodzą. Dzieła pobudzają wyobraźnię odbiorcy.

Autorka obrazów uzyskała te efekty zestawiając intuicyjne, materialne, ekspresyjne jak mityczne byty i magiczne formy z tłem. Jest ono nieskończone, lekkie, pełne kosmicznej energii. Jest niczym miejsce narodzin, niczym scena dla tych lub innych bytów. Całość w większości obrazów, dopełniona jest elementami linearnymi, które są jak nieczytelne znaki, jak runy. Te kaligraficzne elementy tworzą tajemny przekaz, nie do odczytania przez niepowołanych. Dzięki temu obrazy nadają do naszej przestrzeni emocjonalnej, dając poczucie, że zapisane odwieczne treści są w dalszym ciągu aktualne. Obrazy emanują prawdą. Kolekcja jest przekonującym współczesnym zapisem nie tylko odwiecznych mitów i przekazów, ale również współczesnych niepokojów trawiących naszą wyobraźnię.

z Sak

Konkluzja:

Na zakończenie stwierdzam, że przedstawiona do oceny praca doktorska pt. *Rzeczywistość wyobrażona* mgr Anny Papiernik - Wojdyła spełnia wymogi ustawy o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz stopniach i tytule w zakresie sztuki z dn.14.03.2003r. i stanowi poprzez swoje unikatowe i indywidualne rozwiązania postawionego problemu istotny wkład w rozwój dyscypliny sztuki plastyczne i konserwacja dzieł sztuki.

